

Rajd Odkrywców

to forma programowa dla uczestników z całej Polski: wędrując przez pięć dni po wybranym regionie i biorąc aktywny udział w proponowanych formach harcerze uczą się metod odkrywania i popularyzowania dziedzictwa kulturowego. Rajd Odkrywców to swoiste laboratorium, w którym do woli można odkrywać i testować innowacyjne rozwiązania programowe oraz nowatorskie sposoby na pracę z dziedzictwem kulturowym.

RO17

Gdzie?

Ziemia
Kłodzka

Kiedy?

3-7 lipca

Crowdsourcing

W lipcu 2016 r. ogłoszono odkrycie na terenie Mongolii poszukiwanego od blisko 800 lat grobowca Czyngis-Chana. Zanim to się stało, przez 7 lat setki internautów – wolontariuszy z całego świata, uczestniczących w projekcie "Dolina Chanów", wspomagały pracujących w terenie naukowców, przeglądając setki zdjęć lotniczych i typując na nich obiekty, które mogły być zapomnianymi kurhanami. Taki rodzaj aktywności nazywany jest crowdsourcingiem – wielu niewykwalifikowanych ochotników wykonuje ważną pracę.

Co na RO17?

W 2017 roku Rajd Odkrywców będzie oparty na podobnej zasadzie: zaangażujemy się w rozwiązywanie historycznych zagadek, w tym w poszukiwania zaginionych dóbr kultury, nieznanych dotąd faktów historycznych i nieustalonych dotąd miejsc ważnych wydarzeń. A odnaleźć będzie można niemało, bo ziemia kłodzka z Górami Wałbrzyskimi i Przedgórzem Sudeckim (a to właśnie one będą areną tegorocznych rajdowych zmagani) to wymarzone miejsce dla tych, których pociągają tajemnice i zawirowania historii. W ciągu pięciu dni rajdowej wędrówki czekają nas góry, skalne labirynty, najdłuższe tunele kolejowe w Polsce, podziemne miasta Hitlera, zamki, pałace, forty, twierdze i stare kopalnie. Będziemy analizować, porównywać, odkrywać, współpracować ze specjalistami, eksploratorami i innymi pasjonatami, a także docierać do tych miejsc w magazynach i muzeach, do których dostęp ma niewielu. Nie ma pewności, że w każdym przypadku uda się nam odnaleźć odpowiedzi na postawione pytania, ale jeśli nawet nie osiągniemy głównego celu, to zdobędziemy nowe informacje, zweryfikujemy postawione hipotezy – czyli postawimy krok naprzód w poszukiwaniach, które będą mogli kontynuować nasi lokalni partnerzy albo śródroczne ekspedycje Programowego Ruchu Odkrywców.

Stawiamy na współdziałanie

Takie określenie celów naszego przedsięwzięcia wymusza zasady niespotykane na innych rajdach. Każda **ekspedycja** (trasa) to odrębna **wyprawa poszukiwawcza**. Stawiamy na skuteczne współdziałanie – według wielu analiz, wizji i strategii społecznych to właśnie umiejętność kooperacji będzie najważniejsza w społeczeństwie przyszłości.

Dlatego liczy się u nas przede wszystkim wspólny cel, łączenie sił i dzielenie się zdobytymi informacjami. **Na RO17 nie będzie rywalizacji pomiędzy patrolami o I, II czy III miejsce na trasie – to cała ekspedycja może wygrać albo przegrać: rozwiązać zagadkę albo nie.**



Tu i teraz

Tu i teraz oznacza, że:

- nie przenosimy się w czasie ani w przestrzeni, nie udajemy, że działamy w innym świecie,
- nie wcielamy się w inne postacie, nie przebieramy się, nie udajemy kogoś innego – każdy z nas „gra” samego siebie – harcerza uczestniczącego w rajdzie 2017 r.,
- rajdowa rzeczywistość nie ma cech gry – nie umawiamy się, że tekturowe krążki to pieniądze, kartka z odpowiednim napisem to zdobyta przez nas umiejętność, a ten, kto zdobędzie najwięcej kartoników, wygra,
- jedynym tworzywem rajdowej fabuły jest rzeczywistość i otaczający nas świat.

Celem każdej trasy jest **dokonanie odkrycia** – np. znalezienie zaginionego (a więc wcześniej znanego) cennego przedmiotu, ustalenie nieustalonego dotąd miejsca jakiegoś historycznego zdarzenia, znalezienie nieznanych dotąd pamiątek, relikwii. Cel trasy musi być mierzalny na zasadzie zerojedynkowej – na koniec rajdu musi być jasne, czy udało się go osiągnąć, czy nie).



Tu i teraz

Na główny cel trasy nie nadaje się więc np. po prostu **zdobycie nowych informacji** o jakimś zagadnieniu albo **sprawdzenie, jak jakaś legenda funkcjonuje** w świadomości dzisiejszych mieszkańców. Może to być jednak bardzo wartościowy cel dodatkowy i warto z takich rzeczy nie rezygnować.

Działanie uczestników ma być podobne do pracy detektywa albo archeologa – badanie miejsc zdarzeń, poszukiwanie i analizowanie śladów oraz innych informacji, składanie ich w całość, odtwarzanie przebiegu zdarzeń.

Aktywność uczestników powinna być możliwie **nieliniowa** i zależna od ich inicjatywy, ale mocno pilotowana przez obsługę.



RAJDODKRYWCÓW

Masz pytania? Jesteśmy do dyspozycji! :)



www.rajdodkrywcow.zhp.pl